

Credo

Piotr SZULKOWSKI

Wszechstronna, wielokrotnie nagradzana, twórczość Piotra Szulkowskiego obejmująca zarówno grafikę artystyczną, malarstwo i rysunek, a także rzeźbę ma wyraźnie zdefiniowany charakter. Jej wspólnym źródłem jest bowiem sfera poszukiwań artysty; poszukiwań, które odnoszą się do interpretacji otaczającej nas banalnej - zdawałoby się - rzeczywistości. Piotr Szulkowski przetwarza obrazy ze świata dobrze nam znanego w abstrakcyjne kompozycje; w statycznej, dwuwymiarowej sferze wizualnej zamyka czas i ruch (imaginowane pejzaże i zjawiska atmosferyczne, dynamika sportowej rywalizacji). Sprowadzając ogląd świata realnego do skonstruowanych form organicznych i barwnych płaszczyzn, delikatnych szarości, rozplywających się linii i plam, artysta wydobywa z zasobów naszej pamięci wspomnienia dawno widzianych krajobrazów, przedmiotów, zdarzeń, które staramy się „dopasować” do wykreowanych przez twórcę wizji - jak swoiste odbitki do uniwersalnej matrycy. Nie przypadkowo też prace graficzne Piotra Szulkowskiego budzą skojarzenia z drzeworytami japońskimi ukiyo-e - „obrazami przemijającego świata”, w których przedstawiony konkret nabiera wymiaru ogólnego.

Piotr Szulkowski, tworzy powoli i z namysłem. Swoje „przemijające światy” - estetyczne, wręcz wysmakowane, wielkoformatowe i wielobarwne serigrafie - buduje jak nowe byty, składając poszczególne elementy w kompozycyjnie zamknięte całości. Dysponując możliwością wygodnej i łatwej formy druku cyfrowego, pozostał jednak przy żmudnej, wymagającej uwagi i trudnej technice powielania ręcznego - serigrafii. Ile wzorów, ile barw - tyle szablonów. Jak w tradycyjnym drzeworycie japońskim. I jak w tradycyjnym drzeworycie japońskim - wszystko to oddane z nieskazitelną precyzją i pewnością warsztatową. Można powiedzieć, że w Piotrze Szulkowskim jest coś ze starego mistrza. Zwrócił na to uwagę już dawno profesor Stanisław Wieczorek - jeden z dawnych mentorów artysty w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych - mówiąc o Piotrze Szulkowskim, że opanował on perfekcyjnie techniki graficzne, ale przede wszystkim podkreślając, że Piotr Szulkowski to „artysta odpowiedzialny”.

dr Stanisław Gajewski